

Nie taki święty

BOJANOWO. Mężczyzna podpalił choinkę. Był przebrany za... Świętego Mikołaja.

Do incydentu doszło w ubiegłą środę późnym wieczorem, kilkanaście minut po godz. 22. Dwoje osób widziało, jak od strony kościoła nadbiega mężczyzna, przeskakuje przez płotek, podchodzi do stojącej na środku rynku, udekorowanej lampkami choinki i rzuca w nią czymś lub spryskuje. Po chwili sosna zajęła się ogniem, a sprawca uciekł.

- *Podpalacz był ubrany strój Świętego Mikołaja - mówi Beata Jarczewska, rzeczniczka rawickiej policji. - Twarz miał zasłoniętą chustą. Osoby, które go widziały, zadzwoniły do nas. Choinka paliła się tylko przez chwilę.*

Ogień samoistnie przygasał, gdy na rynek przyjechali strażacy z Bojanowa. Nadpaleniu uległ pień drzewa.

Choinka została ustawiona i udekorowana świątecznymi lampkami przez gminę. Iluminacje nie uległy zniszczeniu, więc straty spowodowane podpaleniem sosny nie będą duże. Sprawcy może grozić zarzut dokonania uszkodzenia mienia lub dopuszczenia się wybryku. Policja szuka Świętego Mikołaja-piromana. Zabezpieczyła nagranie z miejskiego monitoringu obejmującego rynek. Widać na nim sprawcę.

Trudno powiedzieć, czym się powodował podpalając drzewo. Może zdenerwował się, że nie dostał prezentu pod choinkę...

J.W.

1910c 2018 w 5 s. 12 (31-21)